

SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 2 złote. — Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 307.955 — Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 8 — 10-ej i od 17 — 18-ej.

Redakcja i Administracja:
Częstochowa, ul. P. Marji 32.
Telefon 22-00.
Radomsko, Częstochowska 9.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem 40 gr. W tekście, za tekstem i nadesłane 30 groszy. Drobne ogłoszenia wyraz po 10 gr. Najtańsze ogłoszenie drobne zł. 1.00. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia skóne, fantazyjne, tabelaryczne i bilansowe o 50 proc. droższe. — — —

Po strumieniu rebelji w Grecji.

2000 marynarzy przed sądem wojennym. — Rozwiązanie obu izb ustawodawczych. — Co mówi Venizelos?

ATENY. Przed sądem wojennym Grecji stanie 33 oficerów i 2,000 marynarzy.

Co do Venizelosa, oczekiwany jest wyrok śmierci, który w drodze łaski zamieniony zostanie na wygnanie.

W Atenach rozesły się pogłoski o wydaniu wyroku śmierci na czterech wyższych oficerów. Podobno wyrok ten został już wykonany.

ATENY. Celem przeprowadzenia wewnętrzno-politycznej pacyfikacji, rząd uchwaślił kilka radykalnych zarządzeń. Izba zostanie rozwiązana, ponieważ większość posłów opozycyjnych została aresztowana za udział w powstaniu, albo zbiegła. Senatowi zabroni się odbywania posiedzeń, ponieważ większość członków senatu stanowią zwolennicy Venizelosa. Później senat zostanie wogóle zniesiony uchwałą Zgromadzenia Narodowego, które zostanie zwołane, celem przeprowadzenia zmiany konstytucji. — Ponadto projektuje się usunięcie wszystkich rewolucyjnych urzędników.

Minister skarbu ocenia kosztą stłumienia rewolucji na 500 milj. drachm. Wobec konfiskaty majątku powstańców, wartości przeszło miljarda drachm, istnieje nadzieja pokrycia wszelkich strat, wyrządzonych przez powstanie.

ATENY. Do portu na wyspie Chios przybił parowiec z powstańcami. Między policją a powstańcami wywiązała się bitwa, w której poległ 1 powstańca, a 1 policjant został ranny. Powstańców wzięto do niewoli.

RZYM. „Tribuna” ogłasza korespondencję swego współpracownika p. Chiorando, który odbył rozmowę z Venizelosem na pokładzie włoskiego kontrtorpedowca, zdążającego z wyspy Scarpanto na wyspę Rodos. Venizelos wyraził głęboką wdzięczność za opiekę i pomoc, jaką okazały mu władze włoskie. Venizelos w imieniu własnym i swych towarzyszy chce osobiście podziękować gubernatorowi wyspy Rodos za gościnność, jakiej doznał na terenie Włoch.

Korespondent „Tribuny” donosi, że Venizelosowi towarzyszą m. in. admirał Demestikas, b. minister Maris i sen. Giorgilavaci.

LONDYN. Rząd angielski polecił

Poprawki Senatu do budżetu rozpatrzyła Komisja Sejmowa.

WARSAWA. Komisja budżetowa Sejmu przyjęła wczoraj w obu czytaniach projekty ustaw o kredytach dodatkowych za lata budżetowe 1932-33 i 1933-34, a następnie rozpatrzyła zamknięcia rachunków Państwa i sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli za r. 1932-33 udzielając Rządowi zgodnie z wnioskiem NIK absolutorium z gospodarki finansowej za wymieniony wyżej okres budżetowy. Następnie komisja rozpatrzyła poprawki Senatu do budżetu na r. 1935-36. W wyniku tych obrad komisja wszystkie poprawki Senatu przyjęła z wyjątkiem dwóch, a mianowicie: w budżecie Min. Spraw Zagranicznych odrzucono poprawkę Senatu skreślającą 200,000 zł. na urzędy zagraniczne. Poza tym komisja odrzuciła poprawkę Senatu podwyższającą wpłatę w przedsiębiorstwach PKP. do skarbu Państwa o 3 miliony zł., by dać wyraz konieczności zamierzonego zrezygnacji przez Ministerstwo Komunikacji zniżenia taryf kolejowych.

swemu posłowi w Atenach wyrazić rządowi greckiemu serdeczne gratulacje spowodu zlikwidowania powstania.

KANEA. Stronnictwo Venizelosa zostało rozwiązane. Posłowie, sprzyjający dotychczas Venizelosowi, przejdą prawdopodobnie do ugrupowań zbliżonych do rządu.

Gubernator Krety zarządził, aby portrety Venizelosa usunięte zostały z budynków rządowych.

Jak się obecnie okazało, na początku powstania istniał plan zamordowania Venizelosa, jednakże plan ten został porzucony dla uniknięcia większego rozlewu krwi.

SOFJA. Powstańcy greccy, którzy schronili się po zlikwidowaniu rewolucji na teren bułgarski energicznie za przeczącą urzędowym listom strat.

Ogólną liczbę zabitych podczas rewolucji powstańcy szacują na przeszło 500 żołnierzy i około 100 osób cywilnych. Największe zniszczenia wojna domowa wyrządziła w Kawalla, gdzie 25 domów zostało całkowicie zburzonych, a wiele innych uległo poważnym uszkodzeniom.

Podczas bombardowania miasta Serres powstańcy zestrzelili dwa samoloty rządowe.

WKŁADY PREMIIOWANE

z losowaniem 2 razy rocznie dla młodzieży szkolnej przyjmuje

Komunalna Kasa Oszczędności

Częstochowa, Aleja Nr. 19

(dom własny)

ORAZ WYDAJE SKARBONKI.

Prace Sejmu w komisjach.

Uchwalenie pełnomocnictw dla Prezydenta R. P. i przedłużenie moratorium mieszkaniowego.

WARSAWA. Wczoraj sejmowa komisja komunikacyjna przyjęła w trzech czytaniach projekt ustawy o budowie linii kolejowych Mława Ostrołęka, Zegrze-Wyszki i Nowojelna-Nowogródek.

WARSAWA. Sejmowa komisja prawnicza przyjęła wczoraj w obu czytaniach wszystkimi głosami przeciw głosom przedstawicieli Klubu Narodowego projekt ustawy o moratorium mieszkaniowym dla bezrobotnych na okres miesięcy letnich.

Następnie po referacie pos. Paschal-

Ordynacja wyborcza do Sejmu i Senatu

nie będzie ogłoszona w drodze dekretu

Wiele przewidywań co do najbliższych wydarzeń na terenie wewnętrznym wysnuwają sfery polityczne z wczorajszego posiedzenia komisji prawniczej Sejmu.

Przedewszystkiem więc nowa ordynacja wyborcza do Sejmu i Senatu nie będzie ogłoszona w drodze dekretu.

Ostateczne uchwalenie konstytucji nastąpi bezwzględnie jeszcze w ciągu bieżącej sesji, a więc z końcem marca, jak sądzą sfery polityczne; formalności związane z jej podpisaniem i ogłoszeniem potrąją najwyżej kilka tygodni.

Tajne porozumienie między Sowietami i Japonią?

BERLIN. Specjalny korespondent wydawnictwa Scherle, bawiący w Szanghaju donosi, że w związku z parafowaniem umowy sowiecko-japońskiej o sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej zawarty został między Rosją i Japonią pakt dodatkowy który narazie trzymany jest w tajemnicy.

Pakt ten przewiduje rzekomo podjęcie akcji rozbrojeniowej w całym pasie pogranicznym sybirsko-mandżurskim. Poza tem Japonia miała się zobowiązać w imieniu Mandżurji do niepodejmo-

skiego rozwinęła się dyskusja nad projektem ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzplitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. Przeciw ustawie wypowiedzieli się pos.: Czaplifski (PPS), Czetwertyński (KN), Pawlak (NPR.) i Czernicki (Kl. L.).

Projekt ustawy o pełnomocnictwach przyjęto w obu czytaniach. W końcu komisja przyjęła w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o inwalidzkim sądzie administracyjnym z małymi poprawkami natury redakcyjnej.

Stąd istnieje przekonanie, że w maju wejdzie w życie nowa konstytucja i będzie zwołana sesja nadzwyczajna parlamentu dla uchwalenia ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu.

Natomiast jeżeli chodzi o uregulowanie finansów samorządowych pod kątem widzenia oszczędnej gospodarki i dalszą reformę ubezpieczeń społecznych—to dwie te doniosłe sprawy zostaną zakatowane w drodze dekretów P. Prezydenta Rzplitej jeszcze przed wejściem w życie nowej konstytucji.

Wzamiem za to Rosja ogłosiła swe desinteressement wobec rokowań japońsko-chińskich, nawet, gdyby te rokowania miały charakter międzynarodowy.

WIEDEN. Litwinow wystąpić miał—wedle informacji prasy tutejszej—wobec Japonji z propozycją zawarcia paktu nieagresji.

Dwaj chłopcy wędrują do Belwederu.

LWÓW. W ślad za patrolem ułańskim, który w ub. piątek wyruszył do Belwederu z adresem hołdowniczym dla Marsz. Piłsudskiego, udali się dwaj młodzi chłopcy, uczniowie szkoły powszechnej we Lwowie: 13-letni Zbigniew Matłowski, oraz 11-letni Mirosław Grajcarek.

Chłopcy po przybyciu do Zamościa przenocowali w koszarach 3 p. a. l., po czym ruszyli w dalszą pielgrzymkę do Warszawy.

Oslabienie wpływów młodzieży endeckiej.

POZNAŃ. — Wczoraj odbyły się na Uniwersytecie Poznańskim wybory do zarządu Bratniej Pomocy. Uprawnionych do głosowania było 1366, oddano ważnych głosów — 1174. W wyniku głosowania lista nr. 1 Akademickiego Bloku Gospodarczego Organizacji Samopomocowych uzyskała 3 mandaty, lista nr. 3 — młodzieży endeckiej — 5 mandatów. Lista nr. 2 (Myśl Mocarstwowa) została unieważniona. Rok bieżący powiększył więc stan posiadania młodzieży państwowej o 1 mandat, w r. ub. bowiem lista blokowa zdobyła 2 mandaty. Jest to do wodom osłabienia wpływów młodzieży endeckiej na Uniwersytecie Poznańskim.

Osuszta Narodowo-Socjalist. Partji Włociańskiej.

WILNO. Do prokuratora sądu okręgowego złożone zostały skargi przeciwko Narodowo-Socjalistycznej Partji Robotniczo-Włociańskiej, oskarżonej o oszukańcze wyłudzenie kaucji od zgłaszających się na skutek ogłoszeń o wolnych posadach dla pracowników fizycznych i umysłowych. Doniedawna prezesem i organizatorem tej partji był niejaki Roman Krup Lewko, który obecnie został osadzony w więzieniu na Łukiszkach na mocy wyroku, skazującego go na 4 lata więzienia w innej sprawie.

Po 22 dniach koniec strajku w podziemiach.

KATOWICE. — Wczoraj zakończył się strajk włoski górników na kopalni „Szczęście Luizy” w Małej Dąbrówce pod Katowicami.

Z czeluści kopalni wyjechało na powierzchnię 26 górników, którzy pozostawali na dole 22 dni. Władze przyrzekły strajkującym górnikom w razie przerwania strajku zaliczkę na pokrycie ich za ległości, co też w najbliższym czasie się stanie.

Strajk ten wybuchł 19 lutego spowodu olbrzymich zaległości zarobkowych. Robotnicy pracowali przez 6 miesięcy, a zarobki ich miesięczne wynosiły około 150 zł., tymczasem otrzymywali oni miesięcznie zaledwie po kilkanaście złotych.

Załamanie rokowań włosko-abisyńskich.

LONDYN. Dzienniki angielskie, donosząc o załamaniu się bezpośrednich rokowań włosko-abisyńskich, wskazują na arbitraż, jako jedyne wyjście z sytuacji. Rząd W. Brytanji wywierać ma w tym kierunku nacisk zarówno w Rzymie, jak i w Abisynji. Istnieją jednak wątpliwości co do tego, czy Mussolini zgodzi się na arbitraż.

Natomiast „Daily Telegraph” donosi, że Wielka Brytanja wywiera nacisk w Rzymie i Addis Abebie, by doprowadzić do załatwienia sporu włosko-abisyńskiego w drodze rokowań bezpośrednich, unikając arbitrażu, którego domaga się Abisynja.

Post leci przez stratosferę do N. Jorku.

LOS ANGELES. Znany lotnik amerykański Willey Post wystartował w piątek na aparacie „Winnimae” ponownie do Nowego Jorku przez stratosferę

Nowy sukces Codosa i Rossiego.

VERSAL. Lotnicy Codos i Rossi przy byli tu o godz. 13.35 z Porto Praia (na jednej z wysp Zielonego Przylądka) po przebyciu bez lądowania 4.700 km.

Niemiecki front wyborczy w Czechosłowacji.

PRAGA. Wybory w Czechosłowacji odbędą się w maju lub czerwcu. Niemiecka partja chrześcijańsko-społecznych weźmie udział w wyborach jako samodzielna partja celem zorganizowania jednolitego frontu niemieckiego w nowym parlamencie czechosłowackim i przeforsowania swego równouprawnienia w państwie. Rozwiązanie parlamentu i rozpisanie nowych wyborów nastąpić ma podobno już w przyszłym tygodniu.

Krwawe starcie słowaków z żandarmerją czeską.

PRAGA. W gminie Certizne w Słowacji doszło podczas ściągania podatków do starcia między grupą chłopów, a żandarmerją. Gdy żandarmom udało się rozprościć chłopów, rozpoczęli oni obrzucać żandarmów z okien kamieniami, a nawet strzelać. Wobec tego żandarmi zmuszeni byli również użyć broni palnej. Dopiero po nadejściu posiłków udało się przywrócić spokój. 5 żandarmów odniosło ciężkie rany. Liczba ofiar po stronie chłopów nie jest ustalona.

Kino „EDEN” Aleja 12

Dzisiaj i dni następnych
Potężny film o wielkiej miłości
i bezgranicznym poświęceniu!

Kochałam Go

W rolach głów.: Wynne Gibson
Paweł Lukas i Eryk Linden

UWAGA! Bez szumnych reklam i zapowiedzi dajemy NAD PROGRAM — rzeczywiście pierwszy artystyczny film zagraniczny z polską mową

KARKOŁOMNE ZAKRĘTY

W rolach głównych: CLARA BOW
i RYSZARD ARLEN. Polska mowa!

Zakłady przemysłowe S. Rajchman i N. Rozenzweig

SPÓŁKA KOMANDYTOWA

Częstochowa, Tartakowa 15-29, tel. 24-20

polecają: **POSADZKĘ DĘBOWĄ** na podłogi w wyborowym gatunku po cenach bardzo przystępnych. Dostawa wszelkiego drzewa budowlanego i stolarskiego.

„Dar Pomorza” w Japonii.

TOKJO. Z okazji przyjazdu do Japonii „Daru Pomorza” poselstwo Rzeczypospolitej w Tokio w porozumieniu z władzami japońskimi przygotowało obszerny program pobytu statku, który pozostanie w Japonii około 15 dni.

Statek przywitał w Jokohamie dn. 5 marca poseł Rzplitej p. Michał Mościcki w towarzystwie członków poselstwa. Kapitan statku złożył w następnych dniach urzędowe i kurtuazyjne wizyty.

Kadeci „Daru Pomorza” zwiedzają

obecnie wyższe szkoły marynarki handlowej w Tokio i Kobe, szkołę marynarki wojennej w Yokosuka, poczem urzędzą przyjęcia dla przedstawicieli tych instytucji u siebie na statku.

Zaloga statku zwiedzi Jokohamę, Tokio, Kyoto, Kobe, Osakę, Nikko i Kamakurę i będzie podejmowana przez Towarzystwo Polsko-Japońskie w Tokio. Władze japońskie udzieliły załodze wolnych przejazdów na liniach tramwajowych i autobusowych.

Rozwiązanie Partji Narodowo-socjalistycznej w Wilnie

WILNO. Starosta grodzki wydał wyrok decyzyjny, rozwiązując narodowo-socjalistyczną Partję Robotniczo-właścicielską, mającą siedzibę w Wilnie, za działalność, wykraczającą przeciw obowiązującemu prawu i zagrażającą bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu. Równocześnie organa policyjne przeprowadziły rewizję w lokalu tej

partji i opieczętowały wszystkie akta i materiały.

Kierownicy tej partji prowadzili przez stępczą działalność, polegającą na tym, iż angażowali ludzi rzekomo do najrozmaitszych prac, pobierali od nich wysokie kaucje i obracali uzyskane w ten sposób pieniądze na własne potrzeby.

Zdradzony mąż zamordował kochankę swej żony.

PIOTRKÓW. W domu nr. 36 przy ul. Krakowskiej w Piotrkowie w jednej z suterren, zajmowanej przez dozorcę domu Józefa Warchulskiego, dokonano potwornego mordu. Zamordowany został toporkiem sublokator dozorczy, 30 letni Bronisław Wawrzyszczak.

Tło zbrodni było następujące: Przed kilku laty Wawrzyszczak, notoryczny przestępca, rozszedł się ze swą żoną, która nie mogła pogodzić się z przestępstwem życiem swego męża. Wawrzyszczak, pozostawiając dziecko na opieczkę żony, opuścił ją i nadal uprawiał swą przestępczą działalność. W tym czasie zamieszkał on u dozorczy Warchulskiego. Po pewnym czasie między Wawrzyszczakiem a żoną dozorczy, Bronisławą, liczącą około lat 40, zawiązał się stosunek intymny. Stosunek ten trwał blisko 4 lata. Na tem tle powstawały

nieraz kłótnie pomiędzy Warchulskim a sublokatorom. Jednak dozorca w obawie przed zemstą swego sublokatora, zmuszony był nadal tolerować go w swym mieszkaniu.

Wreszcie nastąpił krwawy epilog romansu żony dozorczy z przestępcą. W czasie kłótni małżeńskiej przyszedł „ten trzeci”, który wspólnie z kochanką użył ostrych słów pod adresem męża. Doprowadzony do ostateczności, Warchul-

Dr. med. H. POLAK

Choroby oczu

Przeprowadziła się na ul. II Aleja Nr. 32

Przyjmuje od godz. 9-12 i od 4-7 p.p.

ski, w stanie silnego podniecenia, chwycił toporek i zadał Wawrzyszczakowi śmiertelny cios w głowę. Warchulskiego aresztowano.

Francja przedłuża służbę wojskową o 6 miesięcy i rok.

PARYŻ. Premier Flandin odczytał w izbie, zaś minister sprawiedliwości — w senacie — deklarację, stwierdzającą, że na zasadzie art. 40 ustawy z dnia 31 marca 1928 r., rząd postanawia zatrzymać pod bronią o 6 miesięcy dłużej kontyngent rekrutów, powołanych w kwietniu r. b. zaś o rok dłużej dalsze roczniki, poczynając od października r. b. do 1939 r. włącznie, o ile w tym czasie nie wejdą w życie ogólne zarządzenia w sprawie organizacji bezpieczeństwa i ograniczenia zbrojeń.

Walki polityczne we Francji.

PARYŻ. — Deputowany radykalno-społeczny Elbel przemawiał wczoraj na zebraniu wyborczym w Etaples. Nagle z pośród publiczności wyskoczył pewien osobnik, który uderzył deputowanego w twarz. Okulary posła Elbela rozbiły się na drobne kawałki a odłamki szklane raniły go w lewe oko. Deputowany został przewieziony do szpitala, a jego następnik obezwładniony i oddany w ręce policji.

PARYŻ. — W Guebwiller w Alzacji doszło do starcia między zjednoczonym frontem socjalistyczno-komunistycznym, a zwolennikami „Croix de Feu”. Jest wielu rannych, w tej liczbie burmistrz miasta — komunista.

Starcia spowodowali socjaliści i komuniści, którzy usiłowali niedopuszczyć do zebrania „Croix de Feu”.

Kino „LUNA”

Dzisiaj uroczysta premiera filmu

TERAZ I ZAWSZE

W rolach głównych: GARY COOPER, KAROLA LOMBARD
najczarowniejsze zjawisko ekranu
sześćcioletnia SHIRLEY TEMPLE

Nad program: Dod. dźwiękowe

W niedzielę o godz. 10.30 i 12.30

Antek Policmajster

Wszystkie miejsca 49 groszy.

Kino „LUNA”

W niedzielę 2 południówki o godz. 10.30 i 12.30 w poł.

„ANTEK POLICMAJSTER”

JERZY TUWAN.

WIENIEN... i JA!

II.

Wiedeń, w marcu 1935 r.

Jazda natłoczonym tramwajem bynajmniej nie należy do wielkich przyjemności! Stojący z powodu braku miejsca pasażer co chwila narażony jest na gwałtowne zderzenie się z kościstym ramieniem jakiegoś należycie odchudzonej sąsiadki, albo też musi uprzejmie przeproszać swego stukilowego sąsiada z drugiej strony, który przypadkiem „stał się na nie własnej nodze.”

Tak — zwykłe podróz „w nieznaną” nie jest rozkoszą — zwłaszcza o ile owa „nieznana” (kobieta — nie podróz!) siedzi sobie wygodnie pod oknem i... ani razu nie spojrzy nawet na swego upartego adoratora!

Tymczasem wraz z tramwajem wydostajemy się z labiryntu niewielkich, często bardzo pokracznych uliczek wiedeńskiego przedmieścia, zostawiając daleko za sobą zgłębki i gwar pryncypalnych arterji. Po chwili z hukiem i trzaskiem zajeżdżamy przed otwarte wrota wspaniałego ogrodu, w głębi którego rego wznosi się niemniej okazały pałac.

Jesteśmy w Schönbrunnie — znanej królewskiej rezydencji, która wyszukaniem przepychem swych komnat i sal, potrafiła olśnić uczestników Kongresu Wiedeńskiego.

Nasza „wiedeńska nieznajoma” rów-

nież wysiada z pustego już prawie tramwaju i wyżwirowanymi uliczkami parku szybko podąża w stronę pałacowych sien...

Czuje doskonale, że nadeszła stosowna chwila ofensywy! Ale — że z natury już podobno od poduszki byłam bardzo nieśmiały i — doprawdy — do dzisiaj nie wiem, jak zagać rozmowę wobec kobiety i... profesora na trudniejszym egzaminie, więc postanawiam tak po warszawsku „prostą do mostu”, bez słowa narzucić jej swoją obecność.

Niestety — z jakimś zapewne miłym słowem uczynił to ktoś pierwszy, jakiś uśmiechnięty dżentelmen, czekający już na nią w cieniu zacisznej altanki, ukrytej w zieleni niepotrzebnie strzyżonego żywopłotu!...

Trudno — zostałam sam.

Ale ponieważ słońce zaczęło już tymczasem powoli chować się za chmury, a chłodny wiatr zwiastował jakąś nieprzyjemną zmianę wiosennego nastroju — więc korzystając z chwilowej (oczywiście!) samotności — w dość smętym nastroju zwiedzam Królewski Schönbrunn.

Sam pałac — ów szczyt dworskiego komfortu i wygody — położony bardzo malowniczo we środku wypieszczonemu i wychuchanemu parku — śmiało może konkurować ze wspaniałościami królewskiego ogrodu w Londynie. Nieopodal — na szczytach bardzo łagodnego wzgórza wznosi się popularna „Glorietta”, cudowna romańska altana, ulubione miejsce spacerów Mariji Teresy i Franciszka Józefa.

Z „Glorietty” roztacza się wspaniały widok na cały prawie Wiedeń, położony jakby u stóp Schönbrunnu. Widać więc stąd doskonale wijący się modrą wstęgą Dunaj, widać strzeliste wieżycy kilkunastu większych kościołów, promenadę mostów na „Starym Dunaju” — tylko nie słychać oprócz donośnych dźwięków syren popularnych tonów wiedeńskich walców, jakimi rozbrzmiewa Wiedeń zarówno w dzień jak i w nocy.

Pałac w Schönbrunnie mieści w swych dwóch obszernych skrzydłach kolekcję zbiorów o bezcennej wprost dzisiaj wartości!

A więc oprócz wyblakłych gobelinów, makat, płócien ze wszystkich niemal malarskich szkół Europy, między kolekcją złotych, srebrnych i porcelanowych nakryć — znajduje się naprzekąd szczeroloty serwis na sześćdziesiąt osób, wyłożony gęsto okazami najczystszych pereł. Równie wspaniały, o ile nie bardziej jeszcze błyskotliwy — to zbiór karoc dworskich z pamiętnych czasów 1814-go roku, kapiących również srebrem i złotem.

Jak dziwnie na tem wspaniałym tle austriackiej przeszłości wyodrębnia się w prawym skrzydle schönbrunnskiego pałacu mała oddzielna komnata, w której pod jedną ze ścian, przykrytych jedynie gobelinem, znajduje się skromne, rzeźbione łożo.

Czyżby jakaś zaciszna szpitalnia królewska, oddzielona od gwaru i hałasu drugim szeregiem pustych sal?...

Nie...

Jesteśmy na miejscu cichego zgo-

nu młodocianego syna Napoleona — nieszczęśliwego Księcia Reichstagu...

Tutaj — na tem rzeźbionym łożu w paroksyzmach suchotniczego kaszlu zamknęło na wieki oczy słynne w historii „Orlątko”, posyłając — według cudownej tradycji — ostatnie swe doczesne spojrzenie w załzawione nieszczęściem oczy Mariji Ludwiki.

Podobno wtedy właśnie te załzawione oczy matki potrafiły od tego gasnącego spojrzenia zdobyć się na heroiczny poprostu uśmiech... przez łzy, który zastygł później we twarzy umierającego „Orlątka”.

Głęboka, niczem nieprzerwana cięsza panuje w tem skrzydle Schönbrunnu...

Nie słychać tutaj ani odgłosu kroków, tłumionych rozłożonymi wokół dywanami, ani też dźwięku niebacznego rozmowy, mogącej brutalnie rozwiązać legendę pałacowej ciszy...

Tem brutalniej i głośniejsz dzwoni pod Schönbrunne przejeżdżające tramwaje i wrzeszcza ochryple klaksony i dlatego tak zrozumiałym dysonansem wydają mi się hałaśliwe dźwięki skoczego wala, wystrzelające na ulicę z jakiejś podmiejskiej „knajpy”, obok której właśnie przejeżdżamy, wracając samotnie do Wiednia.

Znow te same gwałtowne skręty, dość niewybredne plachty reklam przedmieścia, uśmiechnięte jednym okiem wiedeńki, tłok, rozmowy, interesy...

Brr... jakie to wszystko banalne!

(D. c. n.)

Marjawici biją się.

PŁOCK. Do Radzyminka w pow. plockim przybyli zwolennicy „biskupa” Kowalskiego w liczbie około 30-tu osób ze swoją kapłanką na czele i udali się do miejscowej świątyni, by ją opanować. Zastali bramy i drzwi pozamykane. Rozpoczęli więc formalny atak na kościół i na plebanję. Bramę kościelną wyłamali i wyrwali poprostu z muru. Do bardziej jeszcze zaciętej walki doszło przy zdobywaniu „plebanji”.

„Feldmanowcy” po zgromadzeniu większych sił przystąpili do wyrzucenia przeciwników. Odbyła się bitwa w kościele, a potem na „plebanji”. Puszczono w ruch noże, kolki, żelazne drągi. Awanturę likwidować musiała policja, która od kilku dni nie opuszcza Radzyminka.

Kanonierka włoska zaginęła.

RZYM. Kanonierka włoskiej floty wojennej „Curzola”, która z załogą 18 ludzi wyruszyła w niedzielę z Tarentu do Augusty na Sycylii, przepadła bez wieści. Od wtorku liczne jednostki floty wojennej, stacjonowanej w Tarenzie oraz samoloty prowadziły energiczne poszukiwania zaginionej kanonierki. — Dotychczas jednak poszukiwania te nie dały rezultatu. Panuje obawa, że kanonierka zatonała wraz z całą załogą.

Rintelen skazany na dożywotnie więzienie.

WIENIĘ. Proces Rintelena w sądzie wojskowym zakończył się w dniu dzisiejszym. Rintelen uznany został za winnego udziału w zamachu lipcowym i skazany został na dożywotnie więzienie.

Oskarżony przyjął wyrok spokojnie.

Od wyroku sądu wojskowego niema apelacji ani kasacji, tak, że prezydentowi państwa nie przysługuje prawo łaski.

15 tysięcy osób bez dachu.

NOWY JORK. Dopływy Mississipi wystąpiły z brzegów i zalały znaczne przestrzenie. Popołudniowe części stanu Missouri i północne części stanu Arkansas znajdują się po większej części pod wodą.

Szkody są bardzo znaczne. Szczególnie silnie ucierpiało miasto Jackson i sąsiednie miejscowości. W tych okolicach jest 15,000 osób pozbawionych dachu. Istnieje obawa, że Mississipi przerwie tamy ochronne, co pociągnęłoby za sobą nieobliczalne następstwa.

Krwawy napad bandytów.

BUKARESZT. Zamaskowani i ubrani brojeni bandyci napadli w miejscowości Chrynowa na granicy polsko-romuńskiej na mieszkanie tamtejszego proboszcza prawosławnego. zastrzelili żonę jego i dziecko, poczem przywiązali proboszcza do drzewa. Z zemsty, iż nie znaleźli żadnej gotówki, bandyci ułożyli u stóp proboszcza wiązkę siana, którą podpalił. Gdy proboszcz zwołał pomocy, bandyci strzeli do niego kilkakrotnie z rewolwerów, raniąc go ciężko.

Pomiędzy polską strażą graniczną a bandytami wywiązała się następnie strzelanina, w czasie której dwóch bandytów odniosło ciężkie rany, reszta zaś zbiegła na terytorium Rumunii.

Straszliwa powódź

nawiedziła nieszczęsne Chiny.

SZANGHAJ. — Żółta Rzeka — najgroźniejsza z rzek Azji, wystąpiła z brzegów i zalewa coraz większe połacie kraju w prowincjach Honań, Habej i Wandon. Ponad 1000 mil kwadr. znajduje się już pod wodą, która przerwała tamę na rzece Juan Kien w pobliżu Tien Tsinu, co grozi strasliwymi następstwami. 1.200 000 mieszkańców znajduje się w b. krytycznym położeniu, przyczem około 200 000 powodziom potrzebna jest natychmiastowa pomoc. Na zalanych obszarach szerzy się głód. Powodź z powodu braku pożywienia jedzą korę drzewną.

Spustoszenia huraganu.

MOSKWA. Wielki huragan nad Kirowskiem (dawniej Chibinodorsk, ośrodek przemysłu chemicznego w okręgu leningradzkim) poczynił wielkie spustoszenia, zrzuwając dachy, obalając kominy fabryczne, uszkadzając sieć drutów telegraficznych, telefonicznych i oświetlenia elektrycznego. Ofiar w ludziach niema. Wstrzymano komunikację morską i ruch kolejowy. Szybkość wiatru wynosi 105 km. na godzinę.

KRONIKA.**KALENDARZYK**

Niedziela 17 marca. Getrudy i Patr.
Poniedziałek 18 marca. Cyryla.
Wschód słońca o g. 5,54. Zachód o g. 17,52

Nocne dyżury aptek.

W nocy z soboty na niedzielę: II Aleja, Ostatni Grosz.

W nocy z niedzieli na poniedziałek: Nowy Rynek Aleja Wolności.

Bacność legionistów Zarząd Oddziału Związku Legionistów Polskich w Częstochowie wzywa wszystkich członków Oddziału na zbiórkę w poniedziałek 18 bm., o godz. 18-tej do lokalu Związku, Aleja Kościuszki 10, w celu wzięcia udziału w capstrzyku w związku z uroczystym obchodem Imienin Komendanta Józefa Piłsudskiego.

Członkowie, posiadający mundury, stawiają się obowiązkowo.

Bacność Inwalidzi Wojenni. Zarząd Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Częstochowie wzywa wszystkich członków do koniecznego i obowiązkowego wzięcia udziału w obchodzie Święta Imienin Naszego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zbiórka w lokalu Związku, ul. Panny Maryi Nr. 42, w dniu 18 marca o godzinie 9 rano.

Akademja w sali Straży Ogniowej. Dnia 19 marca, o godz. 17 tej, w sali Straży Ogniowej odbędzie się uroczysta akademja ku czci Marszałka Piłsudskiego urządzona staraniem kierownictwa Publicznej Szkoły Powszechnej Nr. 7, dla rodziców dzieci i gości.

Obchód imienin Marsz Piłsudskiego w szkole Z. Wigurskiej-Folfańskiej. W dniu 19 bm. przed południem dzieci wezmą udział w nabożeństwie, a po południu, o godz. 16-tej odbędzie się w sali szkolnej przy ulicy Staszica 10 uroczysta akademja dla rodziców dzieci. Na program złożą się: referat, deklamacje, inscenizacje, śpiewy, obrazek sceniczny — wszystko w wykonaniu dzieci szkoły i przedszkola.

Uroczysty wieczór świetlicowy Związku Strzeleckiego z okazji imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego odbędzie się staraniem zarządu powiatowego Z. S. w Częstochowie we wtorek dnia 19 marca br. w lokalu Ogniska Niepodległości ul. Pułaskiego 2 o godz. 17.30. Bogaty program muzyczno-wokalny. Wstęp bezpłatny.

Akademja ku czci Marszałka Piłsudskiego w gimnazjum im. H. Sienkiewicza. Z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego zespół uczniów 4 klas (2b, 5b, 6a i 6b) gimnazjum państwowego im. H. Sienkiewicza urządza w sobotę 16 bm. w sali gimnazjalnej uroczystą akademję dla rodziców uczniów.

Na program akademji złożą się: Ma zurek Dąbrowskiego, słowo wstępne — wygłosi p. prof. Chłap, inscenizacja „Fanfary I Pułku Legionów” — Mączki, referat o kolicznosciowy — wygłosi uczeń Jędrzejewicz, wiązanka melodji swojskich Osmańskiego, melodeklamacja „Piłsudski” — Lechonia, wiązanka pieśni lejonowych — chór, obrazek sceniczny „Wodzowi Narodu w hołdzie” — Raorta. Na zakończenie odegrana zostanie „Brygada”.

Początek akademji o godz. 17.30. Wstęp bezpłatny.

Józefinki w Związku Strzeleckim. Zarząd oddziału żeńskiego Związku Strzeleckiego u r z a d z a zabawę taneczną, która odbędzie się po akademji ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego w dniu 19 b. m., o godz. 20. Wejście za zaproszeniami.

Na biedne dzieci. Celem uczczenia imienin Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego, oddział Polskiego Czerwonego Krzyża koedukacyjnej szkoły powszechnej przy gimnazjum państwowym im. J. Słowackiego złożył w administracji naszego pisma 5 zł. do dyspozycji p. prezydentowej Jadwigi Mackiewiczowej z przeznaczeniem na biedne dzieci.

Nalepki „Dar na biedne dzieci M. Częstochowy”. Zainicjowana przez pana starostę B. Rogowskiego akcja rozsprzedaży w dniu 19 marca br. nalepek pod nazwą „Dar na biedne dzieci m. Częstochowy spotkała się z nale-

Grypa, przeziębienie i katary.

Największe ich nasilenie podczas ostrych zmian pogody.

Potwierdza się w zupełności teza naszych pradziadów, że grypa, przeziębienie, katary i t. p. pochodzą w większości wypadków z zimna i wilgoci przy raptownej zmianie pogody. Naskutek tego występują zmiany w błonach śluzowych, które stają się bardziej przepuszczalne dla bakterji — drobnoustrojów. Nie należy również za pominać o tem, że wymienione dolegliwości są udzielające i można ich na-

bawić się również, nie będąc przeziębionym, a obcuując, lub stykając się z osobami zakatarzonymi, kaszlącymi i przeziębionymi.

W czasach dzisiejszych jesteśmy w lepszej sytuacji, niż dawniej, gdyż posiadamy wiele wypróbowanych i skutecznych środków stosowanych przy grypie i przeziębieniu. Jednym z nich są tabletki Togal, które nabyć można w każdej aptece.

żytem uznaniem miejscowego społeczeństwa. W pierwszym dniu po ogłoszeniu o sprzedaży powyższych nalepek zgłosiły się do kierującego całą akcją Wydziału Oświaty i Kultury następujące instytucje, wpłacając wyszczególnione sumy:

Sąd Okręgowy zł. 30, Firma „Spółem” zł. 5, Wodoc. i kanalizac. zł. 15, Przedszkole Nr. 10, zł. 7, Ubezpiecz. Społeczna zł. 25, Zw. Majstrów zł. 10, K. K. O. zł. 50, Bank Spół. Przem. i Kup. zł. 10, pan prezes Weksler zł. 10, Stow. Właśc. Nieruch. zł. 25, Browar Szwede zł. 5, Tow. Elektr. Częst. zł. 50, Fabryka Peltzerów zł. 125, Bank Polski zł. 12,50, Zarząd Miejski, Wyzd. kas zł. 95, oraz drobne zakupy zł. 5, Fabr. Papieru i Młyny zł. 20.

Na posiedzenie Rady Izby Lekarskiej w Krakowie. W niedzielę dnia 17 marca rb. o godz. 10.15 odbędzie się w lokalu Izby Lekarskiej dorocznego posiedzenie, na którym nastąpi również wybór delegatów do Naczelnej Izby Lekarskiej w Warszawie.

Z ramienia Związku Lekarzy obwodu częstochowskiego, jako członkowie Rady, w posiedzeniu udział wezmą: dr. Wilhelm Mikulski, dr. Ludwik Batawia i dr. Stanisław Szwedowski.

Zebranie prezesów kółek rolniczych. W dniu wczorajszym w sali Nr. 8 Magistratu odbyło się kwartalne zebranie prezesów i sekretarzy kółek rolniczych, które ściągnęło około 100 osób. Zebranie zajął prezes Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych p.

TOWARZYSTWO
POPIERANIA KULTURY REGIONALNEJ
W CZĘSTOCHOWIE.

Materjały geograficzno-historyczne odnoszące się do przeszłości obecnego powiatu częstochowskiego i powiatów sąsiednich.

pod redakcją Bolesława Stall.

Dr. PAWEŁ BRONIATOWSKI

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 8 do 12 r. i od 4 do 8 w. Panie od godz. 12 do 1.

ul. N. P. Marji 21, I piętro, tel. 18-94

na z samych prawie drewnianych budynków składało się, handel zaś i przemysł od wieków zniknął, lecz gdy te zabudowania w czasie ostatniego pożaru w r. 1832 do szczytu spaliły się, zamożniejsi mieszkańcy powystawiali domy murowane, które lepszą dają mu postać. Dziś Kłobucko liczy wogóle ludność 2,192 głów, pomiędzy którymi jest chrześcian 1,644, starozakonnych 548, utrzymujących się powiększej części z rolnictwa i rzemiosł. Cechy tych ostatnich są: rzeźnicki, piekarski, szewski, kowalski i garncarski. Domów murowanych ma 50, drewnianych 204, kościół murowany, dom dla ubogich, wszystko ubezpieczone na sumę rs. 50,560. Istnieją tu mało znaczące 3 fabryki wyrobów wełnianych, produkujących rocznie na sumę rs. 960. Jest magistrat, ekspedycja pocztowa, szkoła elementarna. Targi odbywają się tygodniowe, a jarmarków 6 do roku.

Koniecpol.

Tom 15, str. 316—317.

Koniecpol, miasto prywatne w gubernii Warszawskiej, w powiecie Piotrkowskim, nad dwoma rzekami Pilicą i Białką położone. Oprócz tych, przepływa jeszcze pod miastem strumień zwany Rudawka, który w stanie zwykłym ma głębokości pół stopy, szerokości stóp 10, lecz podczas wezbrania dochodzi głębokości stóp 6, szerokości 40 stóp. Przez miasto przechodzi trakt pocztowy częstochowsko-kaliski i szosa prowadząca do stacji kolei żelaznej Kłomnice, odległe jest od miasta Lelowa 1 i pół mili. Gniazdo znakomitej niegdyś rodziny Koniecpolskich, założone zostało w r. 1443 i wyniesione na miasto, na mocy przywileju erekcyjnego króla Władysława Jagiełły.

Zygmunt August ustanowił w r. 1559 pobór mostowego na korzyść miasta, wyznaczył 4 jarmarki, targi tygodniowe, które to przywileje potwierdził w r. 1600 Zygmunt III. Jan Kazimierz przywilejem r. 1649 uwolnił Koniecpol od konsystencji wojskowych; zaś Jan III w r. 1674 od wszelkich ciężarów, chcąc przyjść w pomoc zniszczonemu przez wojny miastu. Nakoniec król Stanisław August w roku 1774 nowe nadał jarmarki i targi tygodniowe wznowił. Stanisław Koniecpolski, kasztelan krakowski, hetman w. koronny, zawdzięczając wybawienie swoje z czteroletniej niewoli turckiej, fundował tutaj w 1644 wspaniały kościół, z ciosu w kształcie krzyża wystawiony; zaś Jan Koniecpolski, ostatni tego imienia potomek, misyjnie tu jezuicką zaprowadził.

Kino „LUNA“ Wkrótce t.j. 19 marca „SZTANDAR WOLNOŚCI”

Śp. Józef Sitek. Wczoraj mieszkańcy Kamienicy Polskiej i okolicy oddali ostatnią posługę zwłokom śp. Józefa Sitka z Zawady. Pogrzeb był zbiorową manifestacją ludności dla Zmarłego. Wszyscy przybyli nad świeżą mogiłę bo ktoś nie znał i nie lubił „Starego Sitka”. Ten 80-letni staryc był ostatnią żywą kroniką dawnych czasów. Do niedawna był głową wiejskich gromad. — Był ławnikiem Sądu Pokoju w Kamienicy Polskiej, członkiem Sejmiku Powiatowego w czasie wojny światowej, należał i brał czynny udział w pracach stowarzyszeń kulturalno - społecznych. — Zawsze chętny, zawsze uczynny zaskarbił sobie serca sąsiadów. Poważna postać starca z długą siwą brodą nadługo pozostanie w pamięci kamieniczian.

Niech Mu ziemia lekka będzie.

Zgon najstarszej kobiety w Częstochowie. W dniu wczorajszym przeniosła się do wieczności najstarsza kobieta w Częstochowie ś. p. Marjanna Wałazińska, przeżywszy lat 99.

Zmarła przez szereg lat prowadziła magiel w domu przy ulicy Warszawskiej 166. Odznaczała się ona wielką powinnością i przed 40 laty odbyła pieszą pielgrzymkę do Rzymu.

Przeżyła ona wszystkie swoje dzieci, pozostawiła jej tylko synowa.

Obdarzona doskonałą pamięcią, była ona żywą encyklopedją, żywą kronikę dawnej, bardzo dawnej Częstochowy lat przedpowstaniowych i z jej opowieściami o dawno minionych czasach i dawno pomarłych ludziach. Dziwnie harmonizował staroświecki wygląd jej domku, jednego z najstarszych w całej tej dzielnicy.

Zawieszenie działalności dwóch organizacji żydowskich. W ostatnich dniach decyzją Starostwa Grodzkiego w Częstochowie zawieszona została działalność następujących organizacji żydowskich: Związku Zawodowego

Najmilej i najtaniej spędzić czas

w cukierni A. BŁASZCZYŃSKI i S-wie

W CZĘSTOCHOWIE, I-sza ALEJA 13

gdzie z dn. 15 marca **koncerty - dancingi** od godz. 6-ej — wznowione zostały do 12-ej wiecz.

PIERWSZORZĘDNY ZESPÓŁ MUZYCZNY.

WYJAŚNIENIE.

Z powodu tego że moi konkurenci rozsiewają fałszywe pogłoski o rzekomem likwidowaniu przezemnie sklepu, oraz że nie sprowadzam świeżych towarów, stwierdzam niniejszem, że złośliwych moich konkurentów pociągnę do odpowiedzialności sądowej.

Jednocześnie zawiadamiam Sz. Klientele, iż na sezon wiosenny sklep mój został zaopatrzony w wielki wybór jedwabi, wełen najmodniejszych wyrobów, oraz wielki wybór płótna czeskiego po cenach konkurencyjnych.

Z poważaniem

H. A. LIBROWICZ, I Aleja 12.

go Robotników Przemysłu Odzieżowego Oddział w Częstochowie, wchodzącego w skład Socjalistycznych Klasowych Związków Zawodowych, oraz Stowarzyszenie „Agroid w Częstochowie.”

Działalność obu tych organizacji zagrożona spokojowi i porządkowi publicznemu i z tego powodu władze zmuszone były działalność ich zawiesić.

Z Teatru Miejskiego.

Dziś, w sobotę, 16 bm. Teatr Miejski gra znakomitą i wartościową sztukę Gals worthy'ego „Gołębie serce”, z jubilattem p. Malinowskim w roli tytułowej. Początek o godz. 20-tej.

Jutro w niedzielę teatr jak zwykle czynny będzie trzykrotnie, a mianowicie na popołudniowych przedstawieniach o godz. 15.30 i 17.45 grana będzie poraż ostatni kapitalna komedia Kiedrzyńskiego „Kobieta i jej tyran” w obsadzie premierowej. Ceny popularne. Przedstawienia zaczną się punktualnie o oznaczonej godzinie.

Wieczorem o godz. 20.30 „Gołębie serce”.

Kasa w niedzielę czynna jest już od godz. 11 tej.

W poniedziałek teatr nieczynny.

We wtorek, 19 b. m. uroczysta akademja ku uczczeniu imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W końcowych próbach ostatnia nowość sowieckich teatrów, kapitalna ko-

medja w 4-ch aktach Walentina Katakajewa „Kwiecista droga”, która ukaże się już w piątek, 22 marca w reżyserji i inscenizacji dyr. Iwo Galla. Obsada: Gallowa, Rada, Łopuszańska, Sierska-Martykowa, Stępniońska, Tarnowska, Wańska, Brodzikowski, Buczyński, Kopczewski, Liedtke, Tokarski.

Osobiste. Znany w naszym mieście i ceniony dla długoletniej praktyki Lekarz-dentysta dr. M. Rozenblatt przeprowadził się do własnego domu przy ul. Panny Maryi 71, gdzie otworzył swój gabinet lekarsko dentystyczny dla przyjęć.

Za znieślawienie sędziego śledczego. P. o. sędziego śledczego w Częstochowie p. Tadeuszowi Rozmanitowi przypadł z urzędu obowiązek prowadzenia śledztwa w sprawie owych nadużyć w tutejszej rzeźni, których echa w swoim czasie dostały się na łamy miejscowej prasy.

W związku z tem dochodzeniem w socjalistycznym (PPS.) „Tygodniku Robotniczym”, wychodzącym w Warszawie, ukazał się artykuł p. t. „Rozmanit - Sherlock Holmes”, zawierający złośliwe uwagi pod adresem sędziego Rozmanita, jako prowadzącego dochodzenie w wyżej wspomnianej sprawie.

Prokuratura w artykule tym dopatrzyła się znieślawienia sędziego Rozmanita i postawiła odpowiedzialnego redaktora „Tygodnika Robotniczego” Mütznera w stan oskarżenia z art. 127 k. k. Przed kilku dniami Sąd Okręgowy w Warszawie rozpoznał sprawę Mütznera i skazał go na 500 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 2 tygodnie aresztu.

Jak może się stać zabójcą porządnym i uczciwym chłopiec. Bywają czasami zabójstwa, spowodowane przez same nieszczesne ofiary. Zwłaszcza w naszym powojennym klimacie moralnym, gdy na każdym kroku ocieramy się o natury bujne i nieokiełznane, wiecznie szukające zwady, jakby same dopraszające się gwałtownej śmierci.

Pod tym względem wysoce charakterystyczną jest sprawa młodego chłopca, Stanisława Ryznera, syna miejscowego stolarza, który pewnego wiosennego dnia ub. r. poszedł na zabawę do pobliskiej wsi Grabówka w towarzystwie dwóch swoich przyjaciół Miklusa i Jaszke.

Podczas zabawy doszło do jakiegoś incydentu między Miklusem i niejakim Kazimierzem Dądelą. Dzięki interwencji policji incydent został zażegnany. Lecz Dądela, nie dając za wygraną, po zabawie, gdy kilkanaście osób wracało do Częstochowy, powtórnie zaatakował Miklusa, bijąc go ciężką pałką gumową.

Miklus nie próbował nawet się bronić, tylko prosił Dądelę, aby zostawił go w spokoju. Ale raz puszczona w ruch pałka gumowa spoczęła dopiero wtedy, gdy przyjaciele Dądela siłą odciągnęli go od Miklusa.

Powracające do miasta towarzystwo uszło jeszcze kilkaset kroków i Dądela po raz trzeci napadł na Miklusa. Wówczas, niewiadomo za co katowany chłopiec rozpaczliwym głosem zawołał do kolegów: „Chłopcy, czy was niemal!”

Apel ten odniósł skutek i Ryzner wraz z Jaszkiem pospieшили z pomocą napadniętemu. Jaszke uderzył Dądelę

gumą, a Ryzner zgnął go scyzorykiem, wbijając ostrze w serce.

I stała się rzecz doprawdy okropna: przed chwilą tak wojowniczy Dądela padł bez życia na ziemię.

Ryzner po dokonaniu tego mimowolnego zabójstwa przez dłuższy czas okropnie rozpacział i nawet nosił się z zamiarem popełnienia samobójstwa.

Sąd Okręgowy w Częstochowie skazał go na 2 lata więzienia i biorąc pod uwagę jego szczerą skruchę karę zawisła mu karę na przeciąg lat kilku.

Od wyroku tego prokurator odwołał się do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, podkreślając w skardze apelacyjnej epidemiczny charakter krwawych dramatycznych porachunków przy pomocy noża i rewolweru i domagaąc się dla oskarżonego surowszego wymiaru kary.

Tymczasem Ryzner zdążył wstąpić do wojska i obecnie nosi mundur jedno go z pułków W. P.

Onegdaj sprawa jego znalazła się na wokandy Sąd Apelacyjny. Przewodniczył sędzia Rykaczewski, oskarżał wiceprokurator S. A. Zawadzki, obronę podobnie jak i w sądzie I instancji wniósł mec. Joachim Markowicz. Sąd po wysłuchaniu stron nie uwzględnił wywodów prokuratora i zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego oraz zawieszenie kary.

„Gołe panny”. W dniu 17 b. m., o godz. 18-tej zespół amatorów Tow. Teatr. Wokalno Muzycznego przy fabryce „Częstochowianka” odegra — „Gołe Panny”, operetka w 4-ch C. Danielewskiego.

Kłopot pani Jadzi.

— Jak się miewasz Jadziu—powitała pani Nina swą przyjaciółkę. Rozgość się, moja droga, i rozchmurz narzeczcie buzię. Masz dziś, widzę, muchy w nosku, co mię tembardziej dziwi, że zawsze jesteś wesółą, pełną werwy, ot trzpiot rozsławolony.

— Miałas może jakąś przykrość, — albo twój mąż zaczął już tak niedługo po ślubie ujawniać męskie narowy? — indagowała dalej.

Stroskana pani Jadzia jeszcze bardziej sęspeniała.

— Nie zdajesz sobie sprawy jak jestem zmartwiona. Biegam dziś jak szalona, prawie od rana, po sklepach, informując się u wszystkich znajomych, i jestem już u kresu sił.

— Bój się Boga — zaniepokoiła się nie na żarty pani Nina, — mówże narzeczcie wyraźniej.

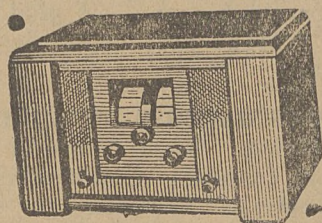
Przy herbacie wyjaśniła się kwestja: — Mąż mój goli się sam w domu, ale co się przytem nazłości, — wprost nie zdajesz sobie sprawy. — To mydło się źle pieni, to skóra mu pierzchnie, —wogóle nieszczęście!

— Poprostu szukasz dobrego mydła moja droga, — mężczyźni są na tym punkcie bardzo wybredni,—wtrąciła pani Nina. Zaraz złemu zaradzimy, gdyż i ja to samo przeżywałam.— Posłuchaj chwilkę:

Włączyła radio i z głośnika popłynęły słowa: „golenie staje się przyjemnością, jeśli używać krem lub mydło do golenia „Antiba”. Z pełnym zaufaniem polecieć możemy wyroby „Antiba” badane przez laboratorja ogólnie znanej firmy Spiess...

— Oto coś dla ciebie Jadziu,—trafiła na dobry moment. Sądzę, że twój mąż będzie równie zadowolony, jak mój. Jutro, nie zwlekając, idź do najbliższego składu aptecznego i zażądaj wyraźnie mydła do golenia „Antiba”. No uszy do góry, minka na wesóło... a mężowi nic nie mów, — niech się sam przekona.

Najwyższa klasa! Niska cena!



To są cechy radjoodbiornika „ELEKTRIT” Firma „ELEKTRA” Częstochowa Aleja 36, tel. 14-62.

Dźwiękowe Kino - Teatr „STYLOWY”
Pierwszy Polski artystyczny „dubbing” z Polską mową! potężny dramat p.t.
SIOSTRA MARTA Polska mowa!
JEST SZPIEGIEM
W rolach głów.: Conrad Veidt, Madeleine Carroll i Fred Marchal.
Nad program: Wspaniałe dod. dźwięk.

146

Pod tem miastem zaszła w dniu 21 Listopada 1708 r. krwawa walka, smutny skutek domowych niezgód Jan Rybiński i Ludwik Pocię podskarbi w. litewski, stronnicy Augusta II, stojąc tu obozem z 8,000 wojska, napadnięci zostali przez Józefa Potockiego wojewodę kijowskiego, hetmana w. koronnego, przyznanego Leszczyńskiemu i równie siły mającego. Pierwsi jednak przemogli, zdobywszy 7 dział i kilka chorągwi; 2,000 ludzi legło na poboju, a więcej dostało się w niewolę. Mogiły dotąd widoczne są pomnikami tego bratniego krwi rozlewu. Koniecpol był później własnością Czapskich, wreszcie w posagu przeszedł w dom Potoczkich, dziś należy do hrabiego Henryka Potockiego.

Teraźniejsza ludność jego wynosi w ogóle 1,093 głów, między którymi jast chrześcijan 1,086, starozakonnych 817, utrzymujących się z rolnictwa, handlu i rzemiosł. Domów murowanych ma 60, drewnianych, 142; do znacniejszych budowli należy kościół parafijalny murowany i kaplica. Szpital miejski pod tytułem św. Joanny, ma 18 łózek. Dom murowany dla szkoły elementarnej, szopa na narzędzia ogniowe i tartak. Fabryki należące do kompanii hrabiego Potockiego, Stępkowskiego, Schindlera i Kwiatkowskiego znajdują się tutaj: żelaza kutego na sposób angielski czyli tak zwane pudlingarnie i hamernia miedzi również z walcami.

Wszystkie te budowle ubezpieczone są na sumę rsr. 54.980. Cechów rzemieślniczych jest 5, to jest szewcki, krawiecki, kowalski, stolarski, rzeźnicki, posiadają przywileje Koniecpolskiego, hetmana w. kor. Fabryki 32 robotników, wyrabiają zaś przecięciowo rocznie blachy żelaznej pudów 5,766, blachy miedzianej pudów 1,500, żelaza tego pudów 1,250, wartości podanej na rsr. 41,638; materiały surowe sprowadzane są: żelazo z Końskich, miedź z zagranicy. Władze miejscowe składają się z magistratu, ekspedycji poczt. rady szczegółowej szpitala ś. Joanny i opiekuna szkoły. Jest tu szkoła elementarna rządowa i 2 szkółki prywatne, apteka. Jarmarków odbywa się 6 do roku, targi są tygodniowe.

Kruszya.

Tom 16, str. 178—179.

Kruszya, wieś prywatna w gubernii Warrszawskiej, w powiecie Wieluńskim, o 2 miie od Częstochowy odległa. Dziedzictwo możnej niegdyś rodziny Denhoffów; z tych Kacper Denhoff, później wojewoda sieradzki, znany z powagi i rozumu oraz poselstw i urzędów, jakie za Zygmunta III sprawował, wystawił tu

Obywatele!

Poraz szesnasty z rzędu obchodzi tym roku odrodzona do niepodległego bytu państwowego Rzeczypospolita Polska dzień Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego.

10 marca — to święto całej Polski i zamieszkujących ją wielomilionowych rzesz obywateli, dzień zespolenia serc i myśli w gorącym uczuciu miłości, czci i wdzięczności dla Tego, który coraz bardziej w świadomości ogółu urasta do miary symbolu naszej Niepodległości, mocarstwowej potęgi Państwa i siły moralnej narodu.

Obywatele! Rzeczypospolita Polska jest czynem Józefa Piłsudskiego. Znaczy to, że człowiek ten wydobyl z narodu jego siły żywotne, że zgromadził je i skupił i że zapewnił im zwycięstwo.

Na każdym zrębie naszego domostwa widać zacięcia potężnego topora J. Piłsudskiego. To samo ramię znaczyło ślad swój i od północy i od południa, od wschodu i zachodu. Z każdego przełomu, na każdym rozstaju zawsze gdy przełamują się dzieje, gdy wybór jest koniecznością — wszędzie tam Piłsudski za Polskę wybiera.

I w miarę tego, jak potężnieje zrab Rzeczypospolitej, kiedy w naszych oczach Ojczyzna rozrasta się i krzepnie jako wielkie mocarstwo, kiedy na własne oczy oglądamy triumfy i rolę Polski na terenie polityki międzynarodowej, jesteśmy coraz bliżsi zrozumienia dziejowej misji Wielkiego w Polsce Człowieka.

Obywatele! Niechaj święto Józefa Piłsudskiego cały Naród z potrzeby serca i nakazu obywatelskiego obchodzi. Niechaj w tym dniu każdy obywatel uczci Komendanta, którego całe życie jest pasmem walk o siłę duszy polskiej, który z ofiary i czynu, bohaterstwa i poświęcenia stał się Wielkością Narodu.

Oddajmy w dniu Imienin hołd Wodowi, którego serce bije dla całej Polski, którego myśl pracuje na pożytek wszystkich Obywateli, na cześć, potęgę i chwałę Rzeczypospolitej.

Niech żyje Wódz Marszałek Józef Piłsudski.

ZARZĄD POW. FEDERACJI
P. Z. O. O. w Częstochowie.

Bacność Federacja!

Zarząd Federacji P. Z. O. O. wzywa wszystkich członków związków sfederowanych, a mianowicie: Związek Legionistów Polskich, Peowiaków, Inwalidów Wojennych, Oficerów Rezerwy, Podoficerów Rezerwy, Powstańców Śląskich, Ochotników Armji Polskiej, Rezerwistów, Stowarzyszenie Weteranów b. Armji Polskiej we Francji, Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski — do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w obchodzie Święta Imienin

Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego.

PROGRAM:
W dniu 18 bm. o godz. 18.30 zbiórka w lokalach własnych, godz. 18.45 wylaz marsz wszystkich organizacyj na plac im. Br. Pierackiego, godz. 19 capstrzyk. W dniu 19 bm. — godz. 9.10 rano zbiórka wszystkich sfederowanych orga-

OBYWATELE!

19 marca święci cała Polska jak długo i szeroka imieniny swego zwycięzkiego Wodza Marszałka Piłsudskiego.

W dniu tym ludność od błękitnego Bałtyku, aż do niebotycznych Tatr, spod Lwowa, aż do Wilna zamanifestuje swą gorącą miłość dla najbardziej ofiarnego z synów, który godnie zasłużył na miano Budowniczego Państwa Polskiego.

Mieszkańcy miasta Częstochowy wezmą spontaniczny udział w radosnym święcie.

Strzelcy, zarzewiaci, legjoniści i powoiacy snuć będą cudną legendę o swym „Dziadku”, budząc podziw i uwielbienie dla Jego wiekopomyńskich czynów.

W tak uroczystej chwili nie powinno nikogo brakować w szeregach oddających hołd Komendantowi!

Obywatele! Stawcie się tłumnie na capstrzyku, nabożeństwie i defiladzie. Weźcie gremjalny udział w organizowanych akademjach!

Miasto przybierze oświetlony wygląd. Okna, balkony i wystawy sklepowe udekorowane będą nalepkami pn. „Dar na biedne dzieci m. Częstochowy”.

nizacji na placu min. Br. Pierackiego, godz. 9.30 na placu Jasnogórskim raport przyjmie Komendant Federacji, godz. 9.45 przyjęcie raportu przez dowódcę 7 Dywizji, godz. 10 uroczyste nabożeństwo, godz. 11 defilada, godz. 12 Akademia w sali Kina „Luna” (wejście bez płatne), godz. 20 uroczysta Akademia w sali Teatru Kameralnego.

ZARZĄD POW. FEDERACJI
P. Z. O. O. w Częstochowie.

Częstochowa godnie uczci dzień imienin swego Wodza!

Dostojny Solenizant Marszałek Józef Piłsudski — niech żyje!

Za Kom. Obywalski Obchodu Imienin Marsz. J. Piłsudskiego
Tymcz. Prezydent Miasta
— Jan Mackiewicz.

Częstochowa, w marcu 1935 r.

Program uroczystości.

Poniedziałek 18 marca godz. 19 — Capstrzyk na placu Ministra Bronisława Pierackiego.

Wtorek 19 marca godz. 10 — Nabożeństwo w Bazylice Jasnogórskiej, godz. 11 — Defilada na placu Ministra Bronisława Pierackiego, godz. 12 — Bezplatna popularna akademja w sali kino-teatru „Luna” dla sfederowanych oddziałów PZOO. oraz szerokich rzesz społeczeństwa, godz. 20 — Uroczysta akademja w Teatrze Miejskim w artystycznym wykonaniu zespołu artystów Teatru Miejskiego.

UWAGA. Programy zgłoszonych Komitetowi Obchodów Imieninowych podawane są w miejscowej prasie.

Uroczysta Akademia w Teatrze Miejskim.

Jak już donosiliśmy, we wtorek 19 b. m. o godz. 8 wieczorem w Teatrze Miejskim odbędzie się uroczysta akademja ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Jednym z głównych momentów akademji będzie prelekcja okolicznościowa wybitnego działacza niepodległościowego, byłego zarzewiaka i legjoniisty kpt. w st. sp. Franciszka Sochy-Paprockiego, obecnie znanego na całym Pomorzu działacza społecznego. Należy również zaznaczyć, że p. Socha-Paprocki jest doskonałym prelegentem.

Następnie artyści Teatru Miejskiego odegrają obrazek sceniczny p. t. „Bunt w Irkucku”, osnuty na osobistych wspomnieniach Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wspomnienie to po raz pierwszy zostało wydrukowane w „Kalendarzu Robotniczym” z roku 1911. Wspomnieniu tem Piłsudski kreślił swoje i całej gromadki współtowarzyszy przygody więzienne z roku 1887, kiedy to póź-

niejszy Pierwszy Marszałek Polski, jako 20-letni młodzieniec został skazany na 3 letni pobyt w Syberji. Przyczyną buntu był drobny fakt. Jeden z aresztowanych Cejtlina bawiąc w kancelarii więziennej, nie zauważył przybyłego policmajstra, który też z tego powodu zaczął Cejtlinowi wymyślać a ten nie pozostał mu dłużnym. Policmajster skazał go na 3 dni karcery, koledzy Cejtlina ujęli się za nim. Stało to się punktem wyjścia otwartego buntu więźniów, który ostatecznie został zlikwidowany okrutnymi środkami.

Na rozkaz policmajstra żołnierze pod wodzą oficera rzucili się na więźniów, bijąc ich kolbami karabinów. Do stało się wtedy straszliwie i Józefowi Piłsudskiemu.

Po buncie władze wszystkich jego uczestników pociągnęły do odpowiedzialności sądowej, w rezultacie czego skazano wszystkich po pół roku więzienia, z wyjątkiem niepełnoletnich,

jak Piłsudskiego, którym dano tylko po 3 miesiące. Naskutek apelacji prokuratora, gdy już Piłsudski przebywał od dłuższego czasu w Kireńsku, przyszedł wyrok, mocą którego kary za bunt zostały podwojone.

„Bunt w Irkucku” ujrzymy w pięknej i pomysłowej inscenizacji dyr. Galla. W II części akademji p. Liedtke przy udziale innych artystów wykona szereg piosenek legjonistów a p. Górski zacytuje jedno ze znakomitów cyklu opowiadań Krzewskiego o kaprale Szczapie.

Podczas akademji orkiestra 27 p.p. wykona hymn narodowy oraz Pierwszą Brygadę.

Uroczysty koncert-poraneek. Z okazji 15 letniej rocznicy odzyskania dostępu do morza miejscowy zarząd Ligi Morskiej i Kolonjalnej urządza w dniu 24 bm. uroczysty i reprezentacyjny koncert-poraneek, który odbędzie się w sali teatru miejskiego (kameralnego) o godz. 12. Na program złożą się: 1) zagajenie wiceprezesa LMK, 2) pieśni o morzu polskiem w wykonaniu chóru LMK. pod dyrekcją prof. M. Zawadzkiego i p. Sorzonowej (śpiew solowy), gra fortepiana wa prof. Chętkowskiego (utwory Chopina) oraz deklamacja poezji morskiej art. teatru miejskiego p. Łopuszańskiej. Akompanjuje p. Ciechanowiczowa.

Na szczególnie podkreślenie zasługują pieśni kaszubskie w oryginalnej ludowej gwarze, nieznanne dotąd w Częstochowie, posiadające wiele uroku, zadumy i smętku obok werwy i prawdziwego temperamentu.

Bilety w cenie od 1 zł. — 3.50 do nabycia w sekretarjacie LMK. (II Aleja 42), a w dniu koncertu-poraneeku przy kasie. Szczegóły w programach.

Niema obowiązku ubezpieczenia chorobowego pracowników rolnych w b. zaborze rosyjskim. Sąd Najwyższy orzekł, że pracownicy rolni na obszarze b. zaboru rosyjskiego nie mogą być pociągani do obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby bez względu na to, czy miejsce ich zatrudnienia znajduje się w obrębie gminy wiejskiej, czy też miejskiej.

Na froncie pracy. W dniu 14 bm. został uruchomiony zakład wapienny i kamieniołom przy ul. Mirowskiej nr. 90, który zatrudnił narazie 3 robotników. Dalsze przyjęcie do liczby normalnej 25 robotników, przewidziane jest na dzień 18 b. m.

— Wapiennik „Saturn”, przy ulicy Srebrnej № 36, w czasie od dnia 18 lutego do 15 bm. przyjął do pracy 25 robotników. Ogółem zatrudnia 55 robotników.

Eliksir do zębów „Stomal”
Lekarza-Dentysty
M. ROZENOWICZA
dostać można w aptekach i składach
— — aptecznych — —

GOŁEM OKIEM.

Uboj bydła i nierogaczyny.

W jednym z pism codziennych wyczytałem następujący czterolamowy tytuł: „Rewolucja w Grecji stłumiona — Oficerowie strzelają sobie w łby”. Skąd ta nagła pasja? Przypuszczam, że gdyby losy powstania w Grecji były nadal niezdecydowane, ten sam dziennikarz napisałby, że oficerowie popełniali samobójstwa. Prawdopodobnie uroniliby łezkę na cześć ich bohaterstwa.

Ale ponieważ rewolucja stłumiona... Ano, taki już jest ten świat: Hauptmann skazany na śmierć za zabójstwo dziecka Lindbergha — właśnie dlatego. Gdyby chodziło o zamordowanie dziecka jakiegoś szarego człowieka, byłby prawdopodobnie skazany na więzienie. Ale to było dziecko Lindbergha. Cała Ameryka domagała się śmierci Hauptmanna. Nawet sąd, wyrokując, powołał się na to żądanie opinji publicznej. Sąd musiał się liczyć z tą opinją, nie chciał się tej opinji narazić.

A jednocześnie, gdy w Grecji odbywała się i odbywa jeszcze okropna tragedia walk bratobójczych, gdy z jednej i drugiej strony padają zabici i ranni, gdy pokonani w walce ludzie honoru płacą krwią za swe czyny, wycofując się

bohaterko z życia — pisze się o nich, że strzelają sobie w łby.

Poprostu: w łby!

Rozrzewniający jest fakt stłumienia rewolucji. Sentyment, podobny temu z jakim przyjaciel zwierząt oburza się, widząc związane ciele, wiezione do rzeźni. Jak można tak nieludzko męczyć biedne zwierzę, którego trup następnego dnia przerobiony będzie na smaczny szychel dla tego właśnie dobrotliwego przyjaciela zwierząt. Przecież takie znęcanie się nad zwierzęciem, przeznaczonym na ubój, może wpłynąć fatalnie na smak szychy, z trupa tego zwierzęcia wykrojonego, może przyjacielowi zwierząt popsuć apetyt.

Z człowieka szychy nie robi — więc mała strata, krótki żal.

We mnie niesmak obudziło coś innego, choć również dotyczącego uboju bydła, który z polityką, okazuje się, ma jednak coś wspólnego. Nie chodzi tu o przenośnię. To jest fakt ścisły — acz odosobniony.

W miasteczku pod Olkuszem, nazwy nie wymienię, powstała rzeźnia miejska. Fakt w mieście doniosły, imponujący, wspaniały.

Prawdopodobnie dlatego zawieszono na tej rzeźni szyld: „Rzeźnia miejska — ubój bydła i nierogaczyny im. Marszałka Piłsudskiego”.

Stop!

Ja rozumiem intencje poczciwej miłośnicy: inne miasta mają koszary, pomniki, ogniska niepodległości, poświęcone chwale imienia Wodza Narodu, więc i oni chcieli Go uczcić na swój sposób i poświęcili Mu to, co uważali za najdonioślejsze wydarzenie na ich terenie — rzeźnię miejską.

Ale, że w tej mieścinie nie znalazł się nikt, ktoby im wytłumaczył niewłaściwość formy tego hołdu. To budzi mimowoli niesmak, choć się wie, że intencja ogółu jest szczerą i rozbrajająco naiwną.

Szary człowiek nie wychodzi z mody. Stał się ulubionym powiedzonkiem w ustach każdego, kto chce, lub musi uchodzić za demokratę. Szczególnie taki, który się zgrał. A szczególnie, który przed zgraniem zdołał zrobić majątek.

Jeden taki wygłosił z patosem:

— Dziś, panie, frontem stać trzeba do szarego człowieka! My, panie, szarzy ludzie, pokażemy jeszcze, co potrafimy, o nas cała Polska mówić będzie!

— Wolnego, panie — odpowiedziałem — dlaczego pan przed zgraniem się nie był taki radykalny? A majątek, który pan zrobił, a posadki, synekurki, to pies?

Wtedy ułudał Greka:
— Venizelos — powiada — też miał majątek wartości 24 milionów.
— Ale go już nie ma, bo mu go skonfiskowali.
To go zasmuciło, więc dla dodania sobie animuszu zanucił „Pierwszą Brygadę”.

Od gazów trujących, głodu, ognia i od takich obrońców szarego człowieka — zachowaj nas Panie!

Psiakość! Ani rusz, nie mogę zapomnieć tej rzeźni miejskiej i uboju bydła i nierogaczyny w miasteczku pod Olkuszem! Bo jednak, choć mimowolne, ma to swój sens i swoje głębsze znaczenie. Przyszło mi to na myśl wtedy, gdy tamten „obrońca” szarego człowieka rzytał nutę „Pierwszej Brygady”. Ochrypl biedak z wysiłku. Myślę: o kilka tonów wziął za wysoko i zdarł się nieboraczyna. A śpiewać musi.

Mottem „Cyrulika Warszawskiego” było: „Smiejmy się, kto wie, czy świat jeszcze tydzień potrwa”. Mottem „obrońców” szarego człowieka jest: „Śpiewajmy, kto wie, czy Sejm jeszcze tydzień potrwa.”

2000-ny czytelnik w bibliotece T-wa Kultur-Liga. Data 11 b. m. biblioteka Kultur-Ligi osiągnęła rekordową liczbę 2,000 czytelników.

Zarząd uchwalił dla czytelnika tego, którym jest p. Rosikoń (Warszawska 88) 3-miesięczną bezpłatną prenumeratę. — Rekord ten biblioteka osiągnęła prawie w dniu 2-letniej swej egzystencji dzięki ofiarnej pracy zarządu.

Biblioteka Kultur Ligi mieści się w śródmieściu (Aleja 12) i posiada największą ilość książek (16,000) bardzo pomysłowo dogodnie skatalogowanych. Codziennie biblioteka wydaje około 400 książek, zajęty jest w bibliotece personel z 4-ch osób, który pracuje 6 godzin dziennie.

Biblioteka posiada bardzo bogaty dział najnowszej beletrystyki oraz dwa tysiące tomów naukowych książek im. A. Bryła.

Z życia ŻTK. Z inicjatywy zarządu T-wa powstała sekcja eksperamentów im. dr. L. Zamenhoffa.

W ub. sobotę odbyło się ogólne zebranie członków sekcji, na którym uchwalono zorganizować kursy języka esperanckiego dla początkujących i zaawansowanych.

Zapisy przyjmuje sekretariat T-wa Aleja Wolności 2 codziennie w godz. od 21 do 22-ej.

Słowo sportowe

Boks.

W niedzielę, 17 bm. o godz. 20-tej w gmachu „Ogniska Obrony Niepodległości” (Pułaskiego 2), odbędzie się mecz bokserski pomiędzy AKB. (Mała Dąbrówka) a miejscową Brygadą.

Zawody powyższe ze względu na to, że drużyna reprezentacyjna Brygady została już skompletowana i rokuje dobrą przyszłość, wywołały w naszym mieście duże zainteresowanie, tembardziej, że już dawno nie było meczu bokserskiego. Waleczą następujące pary:

W. pap. Krzyżkowski — Milejski.
W. kog. Żelezny — Paczyński.
W. piórk. Jaszczuk — Czerwiński.
W. lekka Rzeźniczek — Solecki I.
W. półśredn. Moll — Warwas.
W. półśredn. Górecki — Szyński.
W. średn. Dziacko — Wiekiera.
W. półciężk. Kunsdorf — Switon.

Gry sportowe.

Pewnego rodzaju sensacją będą dla zawodników tych gier, spotkania w siatkówce i koszykówce, które zostaną rozegrane w niedzielę, 17 b.m. o godzinie 16-tej w sali gmachu „Ogniska Obrony Niepodległości” (Pułaskiego 2) pomiędzy Reprezentacją szkół średnich a Reprezentacją klubów sportowych. Zawody te ze względu na dobrą formę obu reprezentacji zapowiadają się bardzo interesująco. Przypuszczalnie należy, że ujrzymy piękną i ambitną grę.

Mecz ten urządzi Czestochowski autonomiczny podokręg KZOGS. — Ceny wstępu na zawody b. przystępne.

Piłka nożna.

W niedzielę, 17 b. m. o godz. 11.30 na boisku „Zawodzie” grają mecz przyjacielski: Brygada — Turyci.

Mecz ten będzie niewątpliwie cieszył się wielką frekwencją, gdyż tak jedną jak i drugą drużynę cechuje gra fair, a gdy dodamy, że obie drużyny są technicznie zaawansowane, publiczność czeka wiele emocji.

Kaes.

ODLEWY MASZYNOWE
SUROWE I OBROBIONE
RUSZTA ognio-odporne
MASZYNY CERAMICZNE
TŁOCZARKI (PRASY).

Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza
inż. K. KANCZEWSKI
OGRODOWA 45. TELEFON 11-95

Lekarz - dentysta
Jadwiga Broniatowska

b. asyst. wol. oddz. chirurg.
Akademii Stomatologicznej w Warszawie.
Przyjmuje od godz. 9 — 1 i od 3 — 7.
ul. N. Panny Marji 21. Tel. 18-94.

Chusteczki należy prać natychmiast



Gdy brud nie zdoła ich jeszcze przeniknąć, łatwo je wówczas przeprać w Radionie. Radion pierze wszystko i oszczędza wiele trudu. Nadaje się do wszelkiej bielizny. Przywraca jej pierwotny wygląd i nadaje miły, świeży zapach.

Oto właściwy sposób użycia:

1. Rozpuścić Radion w zimnej wodzie.
2. Gotować przynajmniej 15 minut.
3. Płukać najpierw w gorącej, potem w zimnej wodzie.



RADION
pierze wszystko idealnie czysto

RP 2-35

Czy można wybrać wygląd swemu dziecku? W jakim stopniu dziedziczy się powierzchowność.

Niejednokrotnie słyży się o tem, jak młode dziewczyny, snując marzenia o swych przyszłych dzieciach mówią:

— Wyjdę zamaż tylko za wysokiego by mieć wysokie dzieci.

Albo:

— Lubię tylko niebieskie oczy, więc wybiorę sobie takiego męża, żeby dziecko moje miało jasne oczy.

I oto właśnie nasuwa się kwestja do jakiego stopnia dzieci dziedziczą cechy zewnętrzne po rodzicach. Czy wygląd pary rodziców wpływa na powierzchowność dziecka i w jakim stopniu?

Przeprowadzano w tej dziedzinie liczne badania i oto jakie były rezultaty.

Okazuje się, że para wysokich rodziców niezawsze ma wysokie dziecko, a para, z których jedno jest wysokie a drugie niskie niezawsze ma dzieci średniego wzrostu.

Dalej nigdy nie można być pewnym urody dziecka, sądząc o niej po urodzie rodziców. Niezawsze przepiękna para ma ładne dziecko, zdarza się nawet, że dziecko dwojga skończonych piękności jest zdecydowanie brzydkie.

Jedyna cecha zewnętrzna, którą udało się zgóry przewidzieć w nauce o dziedziczeniu powierzchowności to kolor oczu.

Jeżeli ktoś marzy o dziecku o błękitnych oczach, może przy starannym doborze partnera takie dziecko mieć.

Dowiedziano bowiem na zasadzie doświadczeń, że dwoje ludzi błękitno-

okich musi mieć zawsze dziecko o oczach niebieskich.

Natomiast para ludzi ciemnokoch może mieć mimo to dziecko o oczach niebieskich. Jeżeli jedna strona ma oczy ciemne, a druga jasne istnieje większa możliwość dzieci o oczach jasnych, ale zdarzyć się mogą i ciemne.

Wynika więc z tego, że jest więcej na świecie ludzi jasnokoch, co jest prawdą i że, aby mieć dziecko błękitnokoch należy tylko dobrać mu oboje rodziców o jasnych oczach.

Jeszcze jedną cechą dziedziczy się z ciąż pewnością. To charakterystyczne rysy rodzinne. Najlepszym przykładem będzie tu słynna „warga Habsburgów” która utrzymuje się w rodzie tym od setek lat i którą odziedziczył np. ekskról hiszpański Alfons.

Taki charakterystyczny rys powtarza się prawie zawsze z pokolenia na pokolenie i poślubiając człowieka, posiadającego w rodzinie taki rys, można być pewnym, że i dziecko będzie go miało.

Urody dziecka przewidzieć jednak w żadnym razie nie można. Uroda jest przecież zależna w pierwszym rzędzie nie tyle od układu kości, ile od skóry, jej barwy, blasku, układu mięśni itp., a to są cechy, które się rzadko dziedziczy.

W dzieciach powtarza się po matce czy ojcu raczej chód, sposób poruszania się, mówienia i to niewiadomo, czy jest to dziedziczność, czy cechy nabyte przez przestawanie z rodzicami.

Z KRAJU.

Ujęcie studenta-zamachowca.

W Stanisławowie aresztowany został student Uniwersytetu J. K. Mikołaj Jasiński, członek UON., który w listopadzie ub. r usiłował dokonać zamachu morderczego na post. Pisztla. Zamachowiec utrzymał się przez cztery miesiące.

Afery wójta i b. pułkownika rosyjskiego.

W Szalmiterycach Nowych aresztowano na podstawie polecenia władz sądowych w Ostrowie, ogólnie szanowane go wójta Kroczyńskiego oraz byłego pułkownika wojsk rosyjskich Breśniewskiego.

Aresztowanie ich stoi w bezpośrednim związku z wielką aferą na szkodę armji. Breśniewski od kilku lat dostarczał władzom wojskowym koni remontów. Obecnie dopiero wyszło na jaw, że wszystkie rodowody koni remontowych były sfalszowane przez Breśniewskiego i Kroczyńskiego. Wójt, biorąc udział w fałszerstwach, wystawiał specjalne rodowody w ten sposób, że podawał fałszywe dane o remontach celem podwyższenia wartości koni.

Oszustwo to zakrojone było na wiel-

ką skalę i przyniosło obu aresztowanym bardzo znaczne dochody.

Morderczy napad kłusowników.

3 zamaskowanych bandytów dokonało zamachu morderczego na leśniczego lasów państwowych, Marcina Stormanna z leśnictwa Stary Most, jadącego rowem do Osuszniicy. Dwóch z nich oddało po jednym strzale z dubeltówek myśliwskich. Całe ładunki śrutu utkwiły w głowie Stormanna. Mordercy zbiegli. Ranny znajduje się w Agonji. Władze śledcze przypuszczają, że zamachu dokonali kłusownicy lub złodzieje leśni.

Symulacja skazanego na śmierć zbrodniarza.

Przed sądem apelacyjnym w Warszawie stanął powtórnie morderca z Piotrkowa, Władysław Tałada, skazany przez sąd okręgowy na karę śmierci.

Tałada, zawodowy złodziej żył z kochanką, Józefą Tomaszewską, która miała córkę. Kiedy dziewczyna doszła do lat 16, Tałada chciał wziąć ją za drugą kochankę. Przeciwwstawiła się temu Józefa Tomaszewska. Zbrodniarz rzucił się na nią, poranił nożem i zamordował, dusząc przez kilka godzin rękami za szyję.

Pierwsza rozprawa przed sądem ape-

KAWĘ, HERBATĘ, KAKAO
w najlepszych gatunkach
kupujemy tylko w znanej firmie
„Mokka Kawa” Leon Piotrowski
II Aleja 24 — Tel. 20-01.

lacyjnym nie mogła się odbyć, ponieważ zagrożony szubienicą morderca symulował obłąd. Rzucił się na policjantów, tłukł głową o ścianę. Sąd oddał go wówczas pod obserwację psychiatrów.

Podczas pobytu w domu obłąkanych więźniów w dalszym ciągu symulował chorobę umysłową. Całe dnie spędzał w niezmiętej pozycji, nie odzywał się ani słowem, nie przyjmował pokarmów, to znów wyprawiał dzikie awantury. Wreszcie znudziło mu się to widocznie i zaczął zachowywać się normalnie.

Wezoraż lekarze psychiatrzy zaopiniowali, że Tałada symulował, że jest zdrow na umyśle, a tylko zdolność kierowania czynami jest w pewnym stopniu ograniczona.

Sąd apelacyjny zmienił wyrok pierwszej instancji jedynie w części, dotyczącej wymiaru kary i skazał go na 10 lat więzienia.

ZE SWIATA.

Bandyci przebrani za policjantów.

W Ushusia, głównem mieście argentyńskiej części Ziemi Ognistej wydarzył się nieprawdopodobny wypadek.

Około północy wtargnął do miejscowej kawiarni komisarz policji w towarzystwie trzech pijanych policjantów. Grożąc użyciem broni, zmusili oni obecnych gości, w liczbie około dwudziestu osób, do wydania wszystkich posiadanych pieniędzy. Oszczędzili jedynie miejscowego sędziego, z respektu — jak twierdzili — dla piastowanego stanowiska.

Kawiarnia była miejscem spotkania licznych w tem mieście urzędników państwowych, którzy właśnie otrzymali swoje pobyry. To też w ręce opryszków przebranych w mundury policji wpadł znaczny łup w kwocie na polską walutę około 10 tys. zł. Bandyci zdołali uciec i dotychczas nie odnaleziono śladu po nich. W Ushuaia znajduje się największe więzienie Argentyny.

Dramat miłosny w lesie.

Pewien przechodzień, przechodząc przez las koło Chateau du Diable we Francji, spotkał jakiegoś młodzieńca, który oparty o drzewo, ciężko ranny, wzywał pomocy. Koło niego młodzieńca panienka leżała na ziemi bez przytomności. Oboje młodych ludzi odwieziono natychmiast do szpitala w Lorien, gdzie okazało się, że rannym jest bezrobotny Alfred Rouzo, liczący lat 20, towarzyszą zaś jego Yvetta Regnat, licząca 16 lat.

Rouzo indagowany nie dał żadnych wyjaśnień, oświadczając tylko lakonicznie: „Stało się to za obopólną naszą zgodą”. Rannej panienki nie zdołano przywrócić do przytomności. Stan jej jest beznadziejny.

Jak wynika z podjętego natychmiast śledztwa, młoda ta para kochała się od dłuższego czasu; małżeństwu ich sprzeciwiła się jednak rodzina. Wobec tego oboje poszli do lasu, aby w śmierci znaleźć wyjście z beznadziejnej sytuacji życiowej. Przy Rouzo znaleziono mały pistolet. Najprawdopodobniej strzelił on do swej ukochanej, którą ciężko zranił, — poczem sam usiłował popełnić samobójstwo.

„Czyta w łóżku”.

Czy to powód do rozwodu?

Jean Harlow, znana na całym świecie gwiazda filmowa, której przypisują wynalazek platynowych włosów, oczekuje obecnie wyroku rozwodowego, który by ją uwolnił od jej męża Hala Rossa. Jest to jej trzeci z rzędu małżonek. Z pierwszym się rozwiodła, drugi odebrał sobie życie. Obecnie żąda rozwodu z trzecim, podając jako przyczynę „okrucieństwo”.

Na pytanie sędziego, co uważa za okrucieństwo, platynowa piękność odpowiedziała:

— Proszę sobie wyobrazić, że on czyta wieczorami w łóżku!

Czy sąd uzna ten dowód okrucieństwa, nie wiadomo.

